

Sygn. akt **XXVII Ca 745/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka</i>
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Arczewska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 17 listopada 2017 r., sygn. akt II C 2898/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasadza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz L. P. kwotę 804 zł (osiemset cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. wzajemnie znosi między stronami koszty procesu w instancji odwoławczej.

Sygnatura akt XXVII Ca 745/18

Transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia orzeczenia z dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku ograniczone zostanie do wyjaśniania jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Tak stanowi artykuł 505(13) paragraf 2 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej kosztów procesu. Wbrew zawartym w niej twierdzeniom Sąd Rejonowy, wydając zaskarżony wyrok, dopuścił się jedynie naruszenia artykułu 98 kpc, pozostałe zarzuty są chybione, nie miały miejsca. Ocena żądania pozwu odpowiada prawu. Żądanie strony powodowej nie mogło być uwzględnione, bowiem pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia. Podkreślić trzeba, że przy ocenie powództwa w niniejszej sprawie istotne były dwie kwestie, przedawnienie roszczenia, jak też zaspokojenie żądania powoda. Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że kwestia przedawnienia roszczenia z tytułu opóźnionego lotu

została jednoznacznie wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2017 roku sygnatura akt III CZP 111/16, gdzie wskazano, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w artykule 7 Rozporządzenia numer 261/2004 przedawnia się w terminie rocznym. Tak stanowi artykuł 778 Kodeksu cywilnego. Skoro spóźniony lot wykonywany był 3 sierpnia 2014 roku, a powództwo wniesiono 26 października 2016 roku, zasadnie strona pozwana powoływała się na przedawnienie roszczenia, w tym także roszczenia ubocznego odsetkowego. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po stronie tego, przeciwko komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tak zwany zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie nie może być skutecznie dochodzone. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale także odsetek za opóźnienie (tak stanowi uchwała Sądu Najwyższego z 10 listopada 1995 roku III CZP 156/95 opublikowana w OSNC z 1996 numer 3 pozycja 31). Wbrew twierdzeniom apelacji strona pozwana nie zrzekła się zarzutu przedawnienia. Takiego skutku nie można wywieść z okoliczności sprawy. Przeczy temu także konsekwentne stanowisko strony pozwanej. Wprawdzie zrzeczenie się przedawnienia nie wymaga żadnej formy, może nastąpić także per facta concludentia, jednakże musi być w pełni świadome skutków. Dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia jest uzasadnione tylko wówczas, gdy zamiar dłużnika zrzeczenia się tego zarzutu wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 21 lipca 2004 roku sygnatura V CK 620/2003 opublikowanego w LexisNexis numer 367927). W niniejszej sprawie za takie nie mogło być uznane spełnienie świadczenia przez pozwaną spółkę. Jak bowiem wynika z twierdzeń pozwanego, zapłata 2000 euro, równowartość 8.419,20 złotych na rzecz powoda nastąpiła na skutek korzystnego dla podróżujących rozstrzygnięcia (...) odpowiednika Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego H. A., stwierdzającego naruszenie przez przewoźnika artykułu 7 ustęp 1 litera c w związku z artykułem 6 rozporządzenia numer 261/2004 poprzez zaniedbanie obowiązku wypłaty odszkodowania w wysokości po 400 euro na rzecz pasażerów opóźnionego lotu. Pozwany zobowiązany decyzją organu wykonał nałożony na niego obowiązek. Jego działanie wynikało z przymusu i nie mogło być kwalifikowane, jako oświadczenie woli skutkujące rezygnacją z prawa do powoływania się w postępowaniu cywilnym na zarzut tamujący żądanie pozwu. Pamiętać należy, że w sprawie o odszkodowanie dochodzone na podstawie artykułu 7 rozporządzenia numer 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotu, zachodzi przemienność drogi postępowania przed sądami powszechnymi lub przed Prezesem Urzędu Lotnictwa Cywilnego, czy też zagranicznym jego odpowiednikiem. Powód swojego roszczenia dochodził zarówno przed Sądem, jak i przed H. A.. To na skutek decyzji drugiego z organów pozwany spełnił świadczenie. W tych okolicznościach zapłata kwoty zryczałtowanego odszkodowania nie mogła być uznana za zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. W niniejszej sprawie sam fakt zapłaty kwot po 400 euro, nie może być więc poczytywany, jako wyraźna rezygnacja dłużnika z możliwości podniesienia zarzutu przedawnienia, co do pozostałych należności. Za powyższym zresztą nie przemawiają żadne inne okoliczności. Na podstawie treści złożonych dokumentów nie sposób jest wyinterpretować woli pozwanego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, również, co do należności odsetkowych otrzymywanych w dalszym toku sprawy przez powoda. Jeszcze raz podkreślić należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wymaga celowego działania strony, a w sprawie niniejszej brak jest podstawy do stwierdzenia powyższego. Przeciwnie, pozwany konsekwentnie podkreślał, że nigdy nie miał i nie przejawiał zamiaru wypłacenia powodowi jakichkolwiek kwot przewyższających wartość po 400 euro. Roszczenia w zakresie kwoty 400 euro wygasły na skutek spełnienia, a w pozostałym zakresie pozostały przedawnione. Roszczenia przedawnione nie zostały stwierdzone żadnym orzeczeniem. W każdym razie powód nie zgłosił dowodu na tę okoliczność. Z dokumentów znajdujących się w aktach wynika, że orzeczenie H. A. dotyczyło jedynie odszkodowania w owej kwocie 400 euro. Wobec tego za niezasadne Sąd Okręgowy uznał podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia artykułu 117, 118 Kodeksu cywilnego, artykułu 125 paragraf 1 Kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 roku, a także artykułu 778 Kodeksu cywilnego. Niezasadny był również zarzut naruszenia artykułu 233 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia postępowania były między stronami bezsporne. Spór stron dotyczył wyłącznie prawnej oceny żądania pozwu. Z kolei zarzut naruszenia artykułu 358 paragraf 2 i 3 Kodeksu cywilnego jest niezrozumiały, skoro Sąd w żaden sposób nie ingerował w wybór powoda waluty, w której żądał spełnienia świadczenia. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że należność główna została spełniona przez pozwanego w całości, skoro wskazując wartość przedmiotu sporu powód podał, że jest to kwota 1.675 złotych stanowiąca równowartość 400 euro, zaś podając wysokość odszkodowania, jakie otrzymał od pozwanego,

wskazał kwotę 1.683,84 złote, czyli wyższą niż dochodzona w niniejszym procesie. Nie było możliwym, jak chciałby powód, dokonanie zaliczenia wypłaconego odszkodowania w pierwszej kolejności na odsetki, te bowiem były w dacie wypłaty odszkodowania już przedawnione. W myśl artykułu 778 Kodeksu cywilnego, w dacie złożenia pozwu roszczenie główne było przedawnione, a wraz z nim należności uboczne, to jest odsetki. Z dniem 4 sierpnia 2015 roku zobowiązanie pozwanego stało się zobowiązaniem naturalnym. W tym dniu doszło również do zaprzestania naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Pamiętać należy, że termin przedawnienia odsetek od należności niezapłaconych różni się od terminu przedawnienia odsetek należności, które zapłacone zostały, ale z opóźnieniem. Jeżeli wierzyciel nie przerwał biegu przedawnienia należności głównej, to nie może bez ryzyka podniesienia zarzutu przedawnienia dochodzić samych odsetek od tej należności, która jest przedawniona powołując się na 3-letni termin przedawnienia z artykułu 118 kc, gdyż roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się z chwilą przedawnienia należności głównej, a więc przy odszkodowaniu za opóźniony lot w terminie rocznym. Tylko wówczas, gdy dłużnik dokona zapłaty odszkodowania z opóźnieniem, ale przed terminem przedawnienia, co w niniejszej sprawie nie miało jednak miejsca, wówczas odsetki nie przedawniają się w terminie rocznym dla roszczenia głównego, a uzyskują byt niezależny od należności głównej. W sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest rezultatem zaspokojenia przez pozwanego roszczenia powoda wymaganego w chwili wytoczenia powództwa, to w rozumieniu przepisów o kosztach procesu - artykułu 98 kpc, pozwanego należy uznać za stronę przegrywającą (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 roku, sygnatura V CZ 1/10 opublikowane w Legalisie za numerem 350670, postanowienie Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 2011, IV CZ 34/11 opublikowanego w Legalisie pod pozycją 457247 i postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012, II CZ 208/11 opublikowanego w Legalisie pod numerem 491861). Niewątpliwie roszczenie powoda w zasadniczej części znalazło zaspokojenie po wytoczeniu powództwa. W zakresie kwoty 325,51 euro (to jest 400 - 74,49, taką kwotę wskazuje powód, jako spełnioną), powód winien zostać uznany za stronę wygrywającą. Jego przegrana dotyczyła kwoty 74,49 euro i odsetek - kwoty wyliczonej w apelacji na 316 złotych. Wygrana powoda dotyczyła zatem 81% jego żądań. Pozwany wygrał proces w 19%. Rozliczenie kosztów procesu w myśl artykułu 100 kpc winno uwzględniać ten stosunek. Koszty postępowania w I instancji poniesione przez powoda obejmowały: opłatę od pozwu w wysokości 30 złotych, stawkę wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych i wyszczególnionych w ostatnim spisie kosztów opłaty pocztowe na łączną kwotę 30,20 złotych. Wynagrodzenie pełnomocnika zostało ustalone na podstawie paragrafu 6 punkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującego w dacie wniesienia pozwu na kwotę 1.200 złotych. Powód poniósł więc koszty procesu w wysokości 1.277,20 złotych. Pozwany poniósł koszty reprezentacji procesowej i opłaty od pełnomocnictwa, łącznie kwotę 1217 zł. Na skutek kompensaty tych kosztów między stronami według ww. stosunku pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 804 zł, jako różnicę między kosztami poniesionymi, a tymi które powód powinien ponieść jako przegrywający sprawę w 19% (1035 zł - 231zł). Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 386 paragraf 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku, w odniesieniu do punktu 3 wyroku. W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie artykułu 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie artykułu 100 kpc, poprzez ich wzajemne zniesienie między stronami, biorąc pod uwagę, że obie strony po części uległy w swoich stanowiskach procesowych na etapie odwoławczym, przy czym trudno jest określić jednoznacznie stronę wygrywającą w większym stopniu.